

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 1 Czerwca v. r. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 24 maja.

Naylaskawiecy mianowani kawalerami orderów oficerowie wojska austriackiego: orderu *ś. Włodzimierza pierwszej klasy*, generał Baron *Frimont*; orderu *ś. Aleksandra Newskiego*, generałowie: Hrabia *Bubna* i *Latour*; orderu *ś. Anny 1szej klasy* z brylantami: generał Hrabia *Wallmoden*; orderu *ś. Jerzego 4tej klasy*, generał major Baron *Geppert* i dowódca 3go batalionu strzelców półkownik Baron *Schneider*; orderu *ś. Włodzimierza 4tej klasy* z kokardą: półku pieszego Cesarza *Franciszka* podpółkownik Baron *Daspre*; orderu *ś. Anny 2giej klasy* z brylantami, generał kwartmistrz wojska półkownik Baron *Grabowski*. Tegoż orderu i klasy bez brylantów: półku huzarów Króla angielskiego major Baron *Scharfstein Pfaff*. Tegoż orderu 3ciej klasy: półku huzarów Króla angielskiego kapitan *Savan*.

Żołnierz półku strzelców konnych, *Kisilenka*, o którym donieśliśmy, (N. 50) że z narażeniem własnego życia, uratował P. Ziablowa przed zabiciem się przez nieprzyjaciela, z powozem, ołowiem i kołami w ręce *Woronieży*, i nie przyjął ofiarowanej sobie od P. Ziablowa nagrody, oświadczając, że to uczynił z pobudek nauki chrześcijańskiej i honoru żołnierza rosyjskiego; Cesarz Jegomość podniósł na podoficera i rozkazał mu wypłacić 500 rubli, oraz czyn ten jego do powszechnej przez gazety podać wiadomości.

Margrabia *Pauluzzi*, generał wojenny gubernator, d. 25 maja wyjechał z *Rygi* do *Petersburga*.

W przedziagu marca, z *Odessy* do środka państwa wyszło towarów zagranicznych na 551,994 rub. 90 k.; a zagranicę towarów rosyjskich na 436,597 rub.

Liczba okrętów: w *Lipawie* od 29 kwietnia do 6 maja, przybyło 11, wyszło 6 — W *Rydze* dnia 28 maja przybyłych 293, wysłanych 185.

Kurs petersburski d. 20 maja: dukat hol. nowy 11 r. 60 kop., stary 11 r. 40 kop. — Zmiana srebra 2 r. 76½ kop.

Wieczysty dochód komisji umorzenia długów:

68 asyga.	-	-	po 101½
68 brzęcząca moneta	-	-	9 ½ procentow.
58 także	-	-	76½

PRUSSY.

(z *Gaz. warsz.*) Berlin, dnia 29 maja. W. Xiążę Rosyjski, *Mikołaj*, wyjechał stąd d. 27 b. m. z małżonką swoją do *Ems*.

Dnia 26 b. m. nastąpiło tu w obecności Monarohy, rodziny jego, dworu i wielu znakomitych osób, uroczyste otwarcie nowo wystawionego teatru, na który d. 4 lipca 1818 węgielny kamień położono.

AUSTRYA.

(z *Gaz. warsz.*) Wiedeń d. 26 maja. Xiążę *Metternich*, minister spraw zagranicznych, odebrał od Cesarza Jmci list następujący pod dniem wczorajszym: „Zasługi W Pana w ciągu dwunastoletniego urzędowania względem mnie i kraju, przez staranie się o przywrócenie powszechnego pokoju, i ustalenie przyjacielskich związków, między Mną i Mocarstwami europejskimi, powiększyły się nieustanną troskliwością, jaką W Pan, szczególnie w dwóch ostatnich latach, roztropnie i odważnie poświęcał, dla utrzymania powszechnej spokojności, i zwycięstwa prawości nad występnie-
mi intrygami burzycieli wewnętrznego i zewnętrznego pokoju krajów. Poczytuję a bie za obowiązek dać W Panu publiczny dowód zadowolenia i zaufania mego w chwili, która tak była stanowczą dla utrzymania przyszłej spokojności. Nadaję więc W Panu urząd mego domowego, nadwornego, i krajowego kanclerza, którego już czynności W Pan z tak szczęśliwym skutkiem i stałą przychylnością odbywał.”

(podpisane) *Franciszek*.

Podobne listy pochwalne otrzymali jeszcze z *Laybach*: Hrabia *Stadion*, minister skarbu; Hrabia *Bellegarde*, feldmarszałek; Hrabia *Sedlnicki*, prezes nadwornego urzędu policyi; Baron *Frimont*, generał jazdy; Hrabia *Bubna*, feldmarszałek porucznik, i Hrabia *Strassoldo*, prezes gubernialny *Lomebardyi*.

Królowna *Wirtemberska Katarzyna* (pisze gazeta berlińska) małżonka Xiążęcia *Montfort* (*Hieronima Bonapartego*) przybyła do *Laybach* na kilka dni przed wyjazdem stamtąd N. Cesarza Rosyjskiego, który ją, równie jak Monarcha nasz, kilka razy odwiedził. Spodziewana jest w końcu bieżącego miesiąca z rodziną swoją w *Schönau*.

Arcy Xiążę *Karol* wydał znowu wyborne dzieło pod napisem: *Dzieje kampanii 1799 w Niemczech i Szwajcaryi*, z mappami i planami we dwóch tomach. Uważać je można za dalszy ciąg wydanego w roku 1813 dzieła przez tegoż dostojnego autora pod napisem: *Zasady Strategii objaśnione obrazem kampanii roku 1796 w Niemczech*.

D. 28. Wczoraj po południu przybył tu z *Laybach* Xiążę *Metternich*, kanclerz nadworny i krajowy.

PAŃSTWO KOŚCIELNE.

(z *Kor. War.*) Wieczorem dnia 12 maja pojechał się Król neapolitański z Papieżem, i wśród reęistego z dział bicia nazajutrz o południu wyjechał z swoim synem Xiążciem *Kalabrii* do *Neapolu*. Będący przy nim posłowie zagranicznych dworów puscili się wprzód w tę podróż.

KRÓLESTWO OBOJĘJ SYCYLI.

Na spotkanie powracającego do *Neapolu* Król

naszego wyszła (pisze gazeta wiedeńska) polowa ludności tego miasta, gościńcem Aversa.

Uwięziono znowu w Neapolu wiele osób, a między innemi PP. Catalani, Rossi, Arcovito, Saponara i Donato, członków byłego parlamentu. Posłano zaś rozkaz do Aquila, żeby tam poymano deputowanego Dragonetti.

Codziennie wieczorami krążą po stolicy wojskowe i policyjne straże. Te przechodzą, gdy u kogo znajdują ukryty noż, oddają do policyi, od której jest smagany różgami, a którzy inną broń mają przy sobie, tracą życie.

P I E M O N T.

(z Kor. War.) Król sardyński w liście do Hr. Latour podziękował mu za uczynione sobie przysługi, i mianował go kawalerem orderu Zwiastowania N. P. Maryi.

Wielkorządca nasz Hr. Thaur Revel ogłosił ustawę, składającą się z 30 artykułów, względem przywrócenia karności wojskowej. Wyznaczona komisya sędzić będzie wojskowych, którzy do rewolucyi należeli.

Głoszą, iż Król sardyński nie wprzód do Piemonta przybędzie, aż gdy komisya śledcza ukończy swoje działania, co nie prędko nastąpi. W wiezieniach publicznych jest już 25 uwięzionych za zdania polityczne. Ogłosił tutejszy rząd, iż ministerjum francuzkie rozkazało oddalić się w przeciągu 3 dni wszystkim, którzy z powodu rewolucyjnych poruszeń przybyli do Francyi. Podobnie wezwano uczyniono już i do rządu szwajcarskiego. Komisya śledcza wydała d. 26 kwietnia ustawę, mocą której zabrano na 6 miesięcy 41 obywateli, oskarżonych o należenie do rewolucyi. Pomiędzy nimi jest także rewolucyjna junta alessandryjska.

F R A N C Y A.

(z Gaz. warz.) Paryż, d. 19 maja. Jedna z gazet tutejszych umieściła następującą uwagę nad tem, iż rząd nasz nie wydaje zbiegłych piemontczyków i neapolitańczyków. Odpowiedzenie przytulił winowajcy politycznemu, które okazujące niejaką surowość lecz, gdy każdy naród jest panem u siebie, podług zdania swego może przypuścić innych do używania praw swoich, wolno mu także oddalić tych, którzy się zdają niebezpiecznymi; naczeć wcale okazałaby się trwożliwość rządu, gdyby chciał wydławać tych, którzy się mu powieźli. Postępowanie rządu naszego w tej mierze zasługuje sprawiedliwie na pochwałę.

Zmienił się stan ministrów naszych. Opuszczeni od części prawej strony i lewego środka w izbie deputowanych, umieli sobie zjednać taką przewagę na prawym środku, iż wszystkie inne stronnictwa zaszkodziły im nie potrafią. Okazanie względów Panom *Pardessus*, *Piet*, *Cardonnel* i *Bonald*, przeciągnęło na ich stronę wiele wątpliwych lub nawet jawnie nieprzychylnych członków. Nieznośnie więc nie mają się obawiać na najbliższem posiedzeniu.

Izba parów. Choć izba przyspieszyć wyrok na oskarżonych o spisek dnia 19 sierpnia r. z. postanowiła pominąć zeznania świadków, które się samej sprawy nie tyczą. Dnia 17 b. m. badano marszałka polnego *Monteleger*, który się zapytał: czyli ma także zeznawać o tém, co dawniej donosił, a o czém nie ma wzmianki w akcie oskarżenia? Odbrawszy od jenerałego prokuratora odpowiedź w potwierdzającym sposobie, oświadczył, iż słyszał od *Bérarda*, które-

go dawniej uważał za dobrego oficera, i który mu przyznał się do popełnionego błędu, iż spiskowym czytał list z Lotaryngii, pisany przez Pana *Boyer d'Argenson*, członka izby deputowanych, wyrażający, iż spisek czyni wielkie postępy. Zeznał dalej: iż *Lafayette* miał być prezesem tymczasowego rządu; iż na zgromadzeniu spiskowych widziano także jenerała *Merlin* i pewnego człowieka, o którym mówiono, iż to jest P. *Corcellus*, deputowany. Powiedział, nakoniec *Bérard*, iż o tém doniósł jenerałowi *Monteleger*, i że Marszałek Księzę *Raguzy* oświadczył, iż się już o jém od wspomnianego jenerała dowiedział. *Dumoulin*, jeden z oskarżonych, twierdził, iż *Bérard* namawiał do spisku, i między innemi powiedział mu, że nawet Księzę *Raguzy* skrycie sprzyja spiskowym.

Ze spiskowych pociągniętych do sądu, oficerowie sztabowi biorą na dzień po 5 franków, oficerowie niższego stopnia po 4 franki, a podoficerowie po 2 i pół franków.

Izba deputowanych. Od dnia 16 do 18 b. m. trwały dalsze obrady o uposażeniu duchowieństwa i utworzeniu nowych dyocezyi. Po głosach PP. *de la Bourdonnaye*, *Castellot*, *Manuel*, *Claudet*, *Sébastien* i *Dudon*, zamknięto rozprawę, i słuchano powtórnie Pana *de Bonald*, zdającego sprawę imieniem komisyi. Przestąpiono potem do roztrząsania pojedynczych artykułów projektu do prawa, i pierwszy artykuł, stanowiący, aby pensye żyjących księży powiększały się pensjami po zmarłych, znaczną większością kręsek zwyciężyło. W ciągu obrad, panowie *de Bonald* i *Manuel* rozmaicie tłumaczyli wyraz: *Kontrrewolucya*. Pierwszy oświadczył: „Niepodobną jest kontrrewolucya w znaczeniu, jakie jej mylnie dają, to jest, gdy przez to rozumieją przywrócenie dawnego kształtu rządu, dzisiejsim, praw feudalnych i przywilejów. Już to wszystko nie powróci. Umarli nie wstają z grobów. Jeśli zaś powrót do porządku i stałości, nazwiemy kontrrewolucyą, w tym razie życzyć jej sobie wypada.” Przeciwnie Pan *Manuel* rzekł: „Przez ten wyraz kontrrewolucya rozumiemy obalenie rękoi, jaką konstytucya obejmuje, i interesów, które z rewolucyi powstały; wyłączne prawa przeciwko wolności osobistej, wolności druku i równości prawa do wyborów; targnienie się na wolność kościoła galikańskiego, przywrócenie cechów, jezuitów i majoratów; nierówność podziału spadku między rodzeństwo ze zakodą młodszych dzieci i t. d. To ja nazywam kontrrewolucyą.” Powstała oraz zwawa kłótnia z przyczyny cofnięcia potem oświadczenia Pana *de Bonald*, iż wszystkie małżeństwa cywilne bez ślubów kościelnych są nieprawe i niemoralne. Wszedł się także spor o misyonarzy, których jeden z członków lewej strony obwinił, iż zachęcają do oddania sprzedanych dóbr narodowych, i praw ich posiadania ogłaszają za łupieństwo. Gdy temu zaprzeczono, Pan *Girardin* oświadczył, iż tego dowiedzieć. Odpowiedziano mu, aby dowód swój słożył w sądzie, nie zaś w izbie, i na tém się skończyło.

(z Kor. War.) Paryż dnia 23 maja. Minister spraw wewnętrznych przesłał kwestorom izby deputowanych 430 medalów brązowych, wybitych z powodu chrztu Księcia *Bordeaux*, dla rozdania ich deputowanym.

Monitor ogłosił zdaną sprawę Królowi przez ministra wojny względem zaciągu do wojska, z której pokazało się, iż w roku 1821 będzie

Francya miała 1) Piechota: gwardyi królewskiej, 10,000 podoficerów i żołnierzy; piechoty liniowej, 92,000. Jazda: gwardyi królewskiej 5,784 jazdy liniowej 26,500. Artyllerya: gwardyi królewskiej 2,197. liniowej 3,156. Inżynierów: 2,009. Okrętów wojennych: 195. Wszy-
skiego: 140,661 ludzi.

W tych dniach umarli w tutejszej stolicy marszałek Xazé, Coigny, gubernator inwalidów, i Pan Kamil Jordan, członek izby deputowanych. Tęgo weterana pochowano, na pogrzebie było prze-
szo 1,000 osób. Nad grobem jego mieli mowy Hrabia St. Anlaire, Pan Royer Collard, i Pan Rambaud prezydent miasta Lugdunu, współzawodnik zmarłego. Oddział weteranów oddał mu, jako członkowi legii honorowej, kwiaty wojenne.

Wystąpienie teatralne w teatrze La Porte St. Martin na dochód ubóstwa w 5tym okręgu mia-
sta, naszego przyniosło 6,425 franków.

Dnia 21 i 22go maja przybyli tu dwaj goń-
cy z Madrytu, którzy donieść mieli, iż rewolucya wybuchła w Murcy, i w stolicy tej prowincyi padło trupem przeszło 50 osób.

PORTUGALIA.

(z Gaz. i Korr. warsz.) *Lisbona dnia 4 maja.* Wy-
porządkują tu zamek na przyjęcie Króla.

Na sesyi stanów d. 30 z. m. protestowały się stany, przeciw kilku wyrażom, w akcie przy-
sięgi wykonanej przez Króla na konstytucyę, i w ustawie jego pod dniem 24 lutego. Na innej sesyi Pan Sargento wnosił, aby Królowi dać ty-
tuł: Ojca Ojczyzny. Odpowiedział mu Pan Carneiro: „Ozastylko może okazać, czyli naród ma nadać mu lub nie, ten tytuł. Należy się gnać od nas Królowi przywiązanie, uszanowanie i wierność; lecz pochlebstwo nie jest godne ani nas, ani monarchy. Można się go dopuścić pod despotycznym rządem; lecz nigdy pod berłem Monarchy wolnego kraju.”

Lisbona dnia 6 maja. Rozgiewane pospół-
stwo nasze na sprawującego tu interessa Austrii, że nie chciał oświecić okien mieszkania swojego, gdy było powszechnie oświecenie miasta, z powo-
du odbrany wiadomości o powrocie Króla na-
szego z Brezylji do Portugalji, uderzyło na dom tego agenta austriackiego. Poszedł on w tę mie-
rze za przykładem innych agentów dyplomatycz-
nych, a zwłaszcza zaufał obietnicy danej przez rząd, gdy nuncjusza papieskiego znieważono, iż dawać będzie opiekę wszystkim agentom zagranic-
nym. Obietnica ta została bez skutku; bo po-
spółstwo nie tylko mu okna wytlukło, ale zabie-
rało się wdrzeć gwałtem do jego domu, co mo-

głoby smutny przeczucie wypadek, gdyż ten agent bronić się postanowił, a pospółstwo lisbońskie nosi zawsze nóż przy sobie. W tem nadeszła policya i postawiła świece we wszystkich oknach, mówiąc, iż trzeba ludowi nadosyć uczynić. Opierał się agent austriacki, lecz nadaremnie. Zganił tylko rząd postępki policyi.

TURCYA.

(z Gaz. i Korr. warsz.) *Od granic tureckich, dnia 7 maja.* Chciano otruć Teodora Władi-
miresko, lub innym sposobem zgładzić go ze świa-
ta, i głowę jego posłać do Stambułu, lecz zamysł ten dotąd się nie udał. W wielu wsiach na Wo-
łoszczyźnie włóścianie zapalili swoje domy i schro-
nili się do lasów. Stronnicy Ypsylantego używają trójkolorowej kokardy.

Słychać, iż wojsko tureckie w Stambule sy-
pie z pośpiechem szanice około tej stolicy.

Wielki Węzyr patrzył się na powieszenie patriarchy greckiego w Stambule. Żydzi musieli oderznąć trupa, i zawlec do zbrojowni, gdzie go zruciono w morze, co tem bardziej греków rozjaira.

Porta chce zebrać dwa ogromne wojska, je-
dno nad Danajem, a drugie w Macedonii i Morei. Posel Rosyjski w Stambule (donosi gazeta ber-
lińska) miewa częste rozmowy z ministrami tu-
reckimi, a szczególniej z Reis-Effendym. Ali Ba-
sza Janiny dobrze wykierował swój interes w Stambule. Obiecane mu przebaczyć, byleby prze-
stał na władaniu prowincyą Albanii. Słychać je-
dnak, iż żadney propozycyi nie przyjął, i dopie-
ro wtenczas chce się układać, gdy wojsko ture-
ckie ustąpi z Albanii.

W gazecie berlińskiej czytamy co następuje:
Serwja gotuje się na odparcie Baszy Bosnii, przybył z mającego z wojskiem tureckim; wy-
stało już nawet w tej mierze deputacya do Xie-
cia Ypsylantego. Na granicy Wołoszczyzny roz-
począł Basza Widdiński dnia 30go kwietnia dzia-
łania wojenne przeciw Teodorowi Władimiresko, przeprawił się nawet w 3,000 turek przez Du-
naj; ale dnia 1go maja porażony, od niego na glo-
wę, cofnął się za rzekę musiał.”

Cała Morea oswobodzona już z jarzma ture-
ckiego. Dnia 19 kwietnia poddały się wszystkie warowne i zamki grekom, i od tego czasu cały lud jest pod bronią. Powstanie to zrzucił Xia-
że Michał Ypsylanty, brat dowodzącego naczel-
nie na Wołoszczyźnie Alexandra Ypsylantego. Przybywszy Michał Ypsylanty na okęcie gre-
ckim, stanął na czele powstania z biskupem gre-
ckim Mikołajem. Cała flota grecka składa się z
500 uzbrojonych okrętów kupieckich.

Wolno Drukować F. N. Golański Czl. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Weswanie Sądowe.

1. Sąd Gł. wileński Departamentu 2go w spra-
wie Marszałkowej Radziszewskiej i szlachcianki
Zienkowieckowej z majorem wojsk Polskich Dow-
giałą, o poszukiwaniu po zesłanym śledztwie kanoni-
ku Klimusińskim majątku, na rewizyę Rządzącemu
Senatowi dostawić się powinien, wzywał przez
Gazetę Kurjera Lit. aby plenipotent pomienione-
go majora Dowgiały, jechał się on wicy Gubernii
okazać. Słóżył w Departamencie 2gim papiery do
wyrażoney sprawy ze strony tegoż Dowgiały słu-
żący, w którym gdy dotąd nienastąpiło zaskutecznie-
nie, ponownie więc przez tę Gazetę Kurjera Li-
tewskiego wzywa plenipotent nie raz rzeczzonego
mającego Dowgiały do złożenia w tymże Departamencie

wymienione rekwirowanych dokumentów, ile być mo-
że rychley. Roku 1821 maja 24 dnia.

Józef Biegański Assesor. Sekretarz Dobrzański.

Pomieścić w Gazecie Kurjera Lit. z woli
sądu Sekretarz Dobrzański.

Wyjeżdżają za granicę.

2. W kordon cesarski do majątku Hrebenny
WJPani Anna z Uszakovskich Swierszczewska o-
bywatelka ptu Wileńskiego z dwiema córkami
Karoliną i Wincentą i służącą Anną Szul-
cówną na rok jeden.

3. Do Austrii obywatel Grodzieńskiej Gubernii
i tegoż powiatu Antoni Sarosiek z furmanem na r. 1.

3. Do Królestwa Pruskiego szlachcic Gubernii
Wileńskiej Franciszek Neffelt na miesiąc sześć.

Wilno dnia 1 Czerwca 1821 roku v. s.

Podziękowanie.

Wyrwany od śmierci, dżwigniony, ratowany i wspierany szczerą ludzkością W. Henczkiera, doktora medycyny, w Kieydanach mieszkającego nie mogę znaleźć innego sposobu okazania mu winnej wdzięczności, jak tylko, dzieło tak heroiczne i moralne przedstawić całej Publicznosci. Nie ja wprowadzić jeden, tej szczególnej dobroci i ludzkości doświadczałem, tysiące głosów błogosławia cnotliwe czyny tego męża, tysiące modłów błagają niebios o przedłużenie dni życia tego pocieszyciela cierpienia. Lecz ja, który niesądzę się być pierwszym w odebraniu tych względów, do których natura tego męża usposobiła. Wszakże w obecnym dorównaniu każdego wysokim moim uczuciem i respektem dla tak czcigodnego człowieka należnym, niniejsze podziękowanie w Kuryerze Litewskim umieszczam z podpisem meym ręką.

Korneliusz Piotrowski.

U w i a d o m i e n i e.

Niżej podpisany, mam honor uwiadomić Szanownych prenumeratorów, iż pierwszy *Oddział dzieł dramatycznych Woyciecha Bogusławskiego*, składający się z 3ch tomów, wyszedł z druku, i jest u mnie złożony dla rozdania prenumerującym. Przeto, raczą PP. Prenumeratorowie z biletami zgłosić się do Xiegarńi XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej, dla odebrania pomienionego dzieła; uiszczając razem dopłatę podług warunków prospektu, na drugi oddział, który w krótkce wyjdzie z druku. Cena pierwszego oddziału 3ch tomów sr. rub. 5 kop. 40. Dnia 31 maja 1821.

Alexander Zolkowski.

O s w i a d c z e n i e.

3. Excerpt oświadczenia z protokółu potocznej Ziem. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod pieczęcią Ziem. tegoż Ptu jest wydan.

Roku 1821 miesiąca maja 14 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście W. JX. Dominik Zaleski prokurator spraw XX. Dominikanów prowincyi Lit. oświadczenie wpisane do protokółu podał następnie pisaną. Niżej pisaną zanoszę oświadczenie z następnego pozwu. Przysłany został żał. del. trowi od klasztoru nieświzkiego XX. Dominikanów oblig wydany przez JWW. Jana i Teofilę z Xiążąt Radziwiłłow Rozwadowskich rotm. na sumę zdiętą od JO Xcia Wojewody trockiego Radziwiłły w roku 1805 na

Kontraktach nowogródzkich w złocie czer. zł. 1,500 i srebrną monetą zł. 6,000 z ewikcyą na całym majątku Teofili z Xiążąt Radziwiłłow Rozwadowskich, oraz do tego zapisu obligacyjnego dołączono jeszcze w roku 1814 na kontraktach nowogródzkich zł. pol. 3,000; a w ogóle za takowym obligiem służącym XX. Dominikanom nieświzkim wypada należności kapitalnej od JWW. Rozwadowskich zł. pol. 35,000 żałcy dellator mając przy sobie takowy oblig w pliku mieszczącym dekret ewdywizy Lipmanowiczow w roku 1816 oktobra 6 dnia nastaly ze świadectwem o niewypłaceniu summ tymże dekretem sądzonych i dalszemi annexami do tego interessu posługującymi; nieszczęśliwym przypadkiem w Mieście Wilnie plik cały i razem w nim oblig pomieniony JWW. Rozwadowskich zgubił. Żeby zatem z tego przypadkowego wydarzenia klasztor nieświzki XX. Dominikanow nie miał jakiego zamitrężenia żałcy dellator w aktach publicznych zatracenie obligu opowiadając, razem uprasztam każdego, żeby mógł zgubiony niedawnemi czasami w Mieście Wilnie plik z papierami, a szczególnie oblig wyrażony XX. Dominikanom nieświzkim posługujący znaleźć, ony raczył donieść lub odesłać do mnie niżej podpisanego a mieszkającego w Wilnie w klasztorze XX. Dominikanow; za jakową uczynność wdzięczność i przyzwolitą odbierze nadgodę. W jakim celu dla powszechnej wiadomości żał. del. oświadczenie niniejsze własną podpisawszy ręką, one do Gazety Kur. Lit. podać postanowił. U tego oświadczenia podpis w protokole następny. Xiądz Dominik Zaleski Prokurator zakonu koźnodziejskiego prowincyi Lit.

Zgodziłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Reg. Roku 1821 mca maja 14 dnia. Takowe oświadczenie może Redakcyja do gazet Kur. Lit. umieścić poświadczam Michał Sawicki prezydent Ziem. Ptu Wileń.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Urodzonemu Piotrowi Grozmaniemu pozew przed Sąd Ziemski Wileński z cytacyi Urodz. Stanisława Holtznera, który obżał. pozywa oto: iż co obżał. będąc generalnym rzadcą handlu żał. w mieście Wilnie założonego, oraz utrzymując wszelkie rachunki i dochody z tegoż handlu wynikił, gdy tenże handel, widząc go bydy upadającym, może zabrawszy wszelką gotowiznę, w znaczney ilości pieniędzy, niewiadomo dokąd z miasta Wilna wydalileś się, a zostawiwszy sam nierząd handlu żał. do oddania całego swego funduszu na taxę i ewdywizyą zmusileś; żał. przeto w celu uzyskania repetycyi na obżał. pozywa obżał. i prosi o nakazanie obżał. jako generalnie zarządzającemu handlem wyjaśnienia wszelkich mogących się znaleźć debitorów do tegoż handlu, o ukaranie obżał. za uczyniony podstęp o zasądzenie na obżał. wszelkich szkód i strat z handlu wynikłych i o dalsze prosby przy sprawie wniesć się mające salva żaloby melioratione.

Roku 1821 mca maja 29 dnia Woźny świadcze iż kopią tego pozwu w sprawie Ur. Stanisława Holtznera W. Piotrowi Grozmaniemu przed Sąd Ziem. Wileń. do każdego czasu sprawy przypadnięcia do Kur. gazety Lit. dla zaawidomienia podalem. Dat ut supra. Ignacy Marjański W. P. W.

DODATEK.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. (cent.)	Wiatry.	Odmia. w powietrzu
	dn. 30 średnia.	27 cal. 9,70 lin.	+ 11,5 stopni	Zachodni	Pochmurno
	dn. 31 średnia.	27 — 10,5 —	+ 10,42 —	Południowy	Pochmurno
	dn. 1 godz. 5	27 — 10,0 —	+ 9, —	Południowy	Pochmurno